

# Jongmen, Fenix

Znów odradzam się jak fenix  
Czyste mam myśli

Wraca stary, dobry Jongmen  
I skurw\* flow  
Jongmen nie jongman  
Shotgun, pou, pau, pau  
Ostatni rok dał mi popalić  
Robert De Niro  
Chłopak z ferajny wraca tu z potrojoną siłą  
Nie było miło ale  
Było minęło, dalej życie toczy się  
Dramat balet – tak na zmianę  
A wiec z wokalem płyn  
Napędzam ten sam młyn  
Sławą owiany jak kartel z ...  
Lecę dodać wiary  
By dać ci siłę stary  
Ja robię to od lat  
Wstaje z popiołu chwały  
.. stały  
Jak koń trojański cwany  
Ty jesteś jak konik bujany  
Zaledwie mały  
Mają wybijają ego  
Zapytasz dlaczego, ziom nie widzą tego?  
Kochają siebie jak mało kto  
Z poziomu swego eg  
Skocza na poziom IQ  
Skacza na główkę, śmierć masz tu jak w banku  
Na złamanie karku  
Choć to niewiele zmieni  
Ja wstaje jak fenix z cieni, zgliszczy  
Z podziemi

Jak fenix  
wstaje by wyzwolić moc  
By obrócić złość  
By zostawić cos tu  
Jak fenix  
W końcu mówię sobie dość  
Bo oddalić zło  
By zrozumiał ktoś tu  
Jak fenix  
wstaje by wyzwolić moc  
By obrócić złość  
By zostawić cos tu  
Jak fenix  
W końcu mówię sobie dość  
Bo oddalić zło  
By zrozumiał ktoś tu